KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 26 Marca. / 7 Kwietnia. Rok 1858. № 91. Jutro, Śgo Dyonizego Biskupa.

W Kościele po-Paulińskim w Niedzielę Przewodnią (dnia 11 b. m.), przypada doroczna Uroczystość Najświętszych Pięciu Ran ZBAWICIELA, z Odpustem zupełnym przez całą oktawę; tudzież z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Procesją, z rana i po południu.

Przez Dyplomat Cesarski, Lejb Medyk Dworu Cesarskiego, Radca Tajny *Markus*, Najłaskawiej mianowany został Kawalerem Orderu Śgo Alexandra *Newskiego*, w dowodzie szczególnego zadowolenia MONARSZEGO i w nagrodę pięćdziesiąt-letniej, pożytecznej w zawodzie lekarskim działalności. Tenże Radca Tajny *Markus*, miał szczęście otrzymać od NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ IMCI ALEXANDRY FEDORÓWNY, przy Najłaskawszym Reskrypcie, tabakierę z Portretem NAJJAŚNIEJSZEJ PANI, otoczonym brylantami.

Rada Administracyjna Królestwa, zważywszy, że woda zbyteczna z jeziora Lubstowskiego, odchodząca dawniej do strugi we wsi Nikiel będącej i przepływająca pod dwoma mostami w osadzie Wierzelin przez dobra Lubstów, w Powiecie Konińskim, Guberoji Warszawskiej, zbudowanemi, odprowadzoną została niższym spadkiem do jeziora Gocławskiego, a następnie ztąd do rzeki Warty, że w skutek tego woda z pod mostów, na grobli Wierzelin będących, usuniętą została i tylko tworzy się niekiedy pod temiż mostami z deszczów i śniegów, i że zatem takowe mosty, z których jeden trzyma łokci 26 czyli sażeniów 7, stóp 6.68; a drugi łokci 27 czyli sażenów 8, stóp 1,51, długości, posiadające taryfę klassy IVej do poboru opłaty, w obecnym stanie rzeczy skrócone być mogą, a mianowicie każdy z nich do łokci 8 czyli do 2 sażni 1,16 stóp, że wreszcie takiej długości mosty w myśl postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 5 Sierpnia 1817 roku, do taryfy nie kwalifikują się, Rada Administracyjna Królestwa, na przełożenie Zarządu XIIIgo Okręgu Kommunikacji, postanowiła i stanowi: Artykuł 1szy. Taryfa klassy IVej, na mocy postanowienia Namiestnika Królewskiego z dnia 26 Sierpnia 1823 roku do poboru opłaty z mostów w osadzie Wierzelin nadana, uchyloną zostaje. Artykuł 2gi. Wykonanie niniejszego postanowienia, Zarządowi XIIIgo Okręgu Kommunikacji poleca.

Rząd Gubernjalny Płocki.— Wzywa Xiędza Jakóba, klasztornego imienia Bernardyna *Elkowskiego*, z Zgromadzenia XX. Reformatów w Płocku, w dniu 31 Sierpnia (12 Września) 1855 roku zbiegłego, który według powziętej na drodze urzędowej korrespondencji wiadomości, nateraz zostaje w Klasztorze XX. Franciszkanów w Nowem-Mieście (Neustadt) kraju Pruskim, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego, i tam bytność swą zameldował; w przeciwnym bowiem razie, uważanym będzie za nieobecnego w kraju i postąpi się z nim stosownie do art: 340 i 341 Kodexu kar głównych i poprawczych. — Płock dnia 5/17 Marca 1858 r. — Za Gubernatora Cywilnego, Radca Gubernjalny, *Zieliński*. Naczelnik Kancellarji, *Dorożyński*.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Annę *Kaczanowską*, Wdowę po Urzędniku Rządu Gubernjalnego Warszawskiego; tudzież P. Józefę *Marcinkiewicz*, która podawała prośbę do Podnóżka Tronu względem brata swego Antoniego, ażeby w interesach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub numera obecnych swych zamieszkań wskazały.

JW. Rzeczywisty Radca Stanu *Aniczkow*, Pełnomocny Minister Cesarsko-Rossyjski przy Dworze Perskim, wyjechał do Petersburga.

Wczoraj liczne grono Członków Resursy Kupieckiej, zebrało się w tejże Resursie, dla podzielenia się święconem jajkiem i zamienienia wzajemnych między sobą życzeń. Święcone to, raczyli zaszczycić obecnością swoją JW. Jenerał-Adjutant *Paniutin*, Zarządzający częścią Cywilną pod nieobecność JO. Xięcia Namiestnika Królestwa; JW. Radca Tajny *Muchanow*, Dyrektora Główny Kom: Rz: Spraw Wewn: i Ducho:; oraz JW. *Aniczkow*, Jenerał Ober-Policmajster m. Warszawy.

Od wczoraj mamy ostatnią kwadrę, która nastała po najpiękniejszych dniach pełni. Wiosenne ciepło zaczyna się ustalać, i jeżeli przyjdzie w pomoc deszczyk, rozwinie się niebawem itak pożądana zieloność wiosenna.

Po kilko-miesięcznej przerwie, po otrząśnieniu się Wisły z lodów, Żegluga Parowa nanowo odetchnęła parą, i jak stado wodnych ptaków zawitały pod naszym miastem paropływy zatrzymane przez zimę lodami pod m. Włocławkiem. Przerwaną między Warszawą a Pragą komunikację, przywrócił parapływ Saudomierz i tak się w tej pracy uwinął, że w przeciągu jednego dnia most już był gotów zupełnie. W dniu wczorajszym zaś, paropływ Płock o godz: 6ej z rana, rozpoczął żeglugę pasażerską między Warszawą a Nieszawą, która to żegluga w r. b. niewyłączając Niedzieli, codziennie odbywać się będzie, albowiem oprócz paropływów Płock i Włocławek, Administracja Żeglugi Parowej, przeznaczyła nowy paropływ Niemen, do odbywania podróży z Warszawy do Nieszawy w każdą Niedzielę. Również i na górnej Wiśle żegluga pasażerska w dniu wczorajszym otwartą została, a to przez paropływ Pilica, który o godz: 4ej z rana z pasażerami odpłynął z Warszawy do Nowej-Alexandrji, i następnie, z wyłączeniem Niedzieli, przy pomocy paropływu Narew odpływać będą te paropływy codziennie z Warszawy do Nowej-Alexandrji o godz: 4ej z rana. Między Nową Alexandrją a Zawichostem, komunikacja zaprowadzoną została za pomocą paropływu Wisła, który trzy razy na tydzień, to jest we Wtorki, Czwartki i Soboty, odpływać będzie z Nowej-Alexandrji do Zawichostu o godz: 5ej z rana.

Nowo-otworzona Pensja Wyższa żeńska, utrzymywaną przez Panią Felicję *Szymanowską*, przeniesioną została do domu P. *Blumenfeld*, róg ulicy Marszałkowskiej i Królewskiej, wprost Ogrodu Saskiego.

Doszła tu telegrafem z Petersburga smutna wiadomość. Dnia 21 Marca (2 Kwietnia), przeżywszy lat 56, rozstał się z tym światem, oddawszy przed kilku tygodniami w tej stolicy ostatnią Chrześcjańską posługę sędziwej Matce, ś. p. JW. Maxymiljan *v. Engelhardt*, Rzeczywisty Radca Stanu, Vice-Prezes Banku Polskiego, Kawaler Orderów: Śgo Stanisława kl: Iej, Śgo Włodzimierza kl: IIIej, Śtej Anny kl: IIej z Koroną, *Virtuti Militari* IVej kl: i Znaku Nieskazitelnej Służby za lat XXX. Smierć ś. p. Maxymiljana *Engelhardt*, uczuli boleśnie Koledzy, Podwładni i Przyjaciele, których, urzędując w kraju tutejszym od lat przeszło trzydziestu, licznych pozostawia.

W dniu 28 z. m., stawił się w Wydziale Śledczym Zarządu Policji, subjekt jednego z tutejszych Zegarmistrzów w celu złożenia zeznania, »iż tegoż dnia w południe, markier znany mu z widzenia, lecz niewiadomy z nawiska, przybywszy z drugim nieznajomym mężyczyzną do mieszkania jego Majstra, w celu uregulowania zegarka, pokazywał list zastawny na rs. 3,000, utrzymując, iż go znalazł człowiek z nim przybyły, w bramie domu przechodniego na Nowym-Świecie, i radząc się co z nim ma uczynić.” Wydział Śledczy po przyjęciu tego zeznania, zarządził poszukiwanie, w skutku którego przytrzymani zostali: Jakób *Majewski*, ten sam, który pokazywał list zastawny, a który z markiera został później lokajem, jakoteż Felix *Fijałkowski*, także służbą lokajską trudniący się, który razem z *Majewskim* znajdował się u Zegarmistrza. Z zeznań ich okazało się, że *Majewski* poprzednio już więzieniem karany, przyjęty przed 5u dopiero dniami do służby przez jednego z doktorów tutejszych, w przeciągu tak krótkiego czasu znalazł sposobność spełnienia kradzieży listów zastawnych z kufra, a to przez otworzenie dobranym kluczem komody, w której klucze od tegoż kufra były pod rzeczami ukryte, wyjęcie tychże i otworzenie następnie kufra. Nowy Pan jego nie miał nawet podejrzenia o tej kradzieży, i przybyłemu Urzędnikowi policyjnemu oświadczył stanowczo, iż w domu jego żadna kradzież nie została spełnioną. *Majewski* nalegany o zwrócenie skradzionych listów zastawnych, zaprowadził do sionki w mieszkaniu jego Pana, w której pomiędzy beczkami ukrył pakiet zawierający dwa listy po rs. 3,000, jeden na rs. 750 i jeden na rs. 75, czyli razem rs. 6,825. Gdy po przeliczeniu pozostałych listów zastawnych przez poszkodowanego, który nareszcie uwierzył, iż został okradzionym, okazał się jeszcze brak jednego na rs. 3,000, *Majewski* który z początku nie chciał przyznać się do skradzenia takowego, po długiem dopiero upieraniu się wyznał, iż brakujący list zastawny oddał obecnema tamże *Fijałkowskiemu*, ten zaś zapytany co z nim zrobił, oświadczył, iż prowadzony do tego domu, niechcąc, aby go przy nim zaleziono, ukrył w sianie na podwórzu, gdzie go też znaleziono. Poszkodowany odebrał całą stratę razem rs. 9,825 wynoszącą, winni zaś po wyprowadzeniu śledztwa, właściwemu Sądowi do ukarania przesłani zostaną. Nadmienić wypada, iż *Majewski* przyjęty został do służby na mocy dwóch świadectw, które okazały się sfałszowanemi, bez pokazania nawet xiążeczki służbowej. Wypadek ten powinien zwrócić uwagę Państwa, żeby przyjmując służących, nie polegali na składanych przez nich świadectwach, których wiarogodność nieraz jest wątpliwą, ale żądali okazania sobie xiążeczki służbowej, lub przynajmniej świadectw przez Władzę za wiarogodność poświadczonych.

Zeszyt XVIty *Bibljoteki Warszawskiej* za miesiąc Kwiecień r. b., wyszedł z druku, i zawiera: Wybór poezji *Horacjusza*, przez tłumacza *Fausta, Getego*. Kilka uwag historyczno-statystycznych o Gubernji Augustowskiej, skreślił B. *Tykel* (c. d.). Przepisy do poprzedzającego artykułu, przez Anton: *Wagę*. Dumy, Pieśni i Skazki ludu Ukraińskiego, przez Erazma *Izopolskiego*. Rys historyczny Opery Polskiej z końca epoki panowania *Stanisława-Augusta* aż do dni naszych, przez Maurycego *Karasowskiego*. Kronika Paryzka, literacka, naukowa i artystyczna. Pamiętnik z czasów rzezi Indyjskiej, 1857 r. Poezje: Most (z Wiktora *Hugo*), przez Ludwika *Niemojowskiego;* Góral, przez Wł. *Chomętowskiego*. Kronika Literacka; Korrespondencje; Kronika Bibljograficzna; Doniesienia literackie; Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Luty r. b.

(A. n.) Wd. 2im Lutego r. b., pobłogosławiony został w Kościele Parafjalnym w Skomlinie, przez miejscowego Proboszcza, związek małżenski W. Józefy *Bąkowskiej*, Córki możnych w mienie i zdolnych w Obywatelskie cnoty WW. Apolonji z Łęczkowskich i Ignacego *Bąkowskich*, z W. Pelagjuszem *Cieleckim*, Właścicielem dóbr Świątkowice w Pcie Wieluńskim. Nowożeńcy w wiosennym kwiecie życia swego, stanęli przed Ołtarzem Kościoła, w którym nadobna młoda Panna z lat dziecinnych, wśród miłującego całą jej Rodzinę ludu wiejskiego, chwaliła słowem modlitwy NAJWYŻSZEGO, wzrastała i wzmacniała się w wierze Ojców naszych, w świętej miłości rodziny i bliźniego; to też nic dziwnego, iż skromna wiejska Świątynia przybrała w dniu tym postać uroczystą, a w niej z jednej strony grono Familijne obu znakomitych domów koligacących się, z innej poczciwi i pracowici wieśniacy błogosławili pierwszy krok nowego pięknej Oblubienicy życia, wznosili gorące modły, aby pełna Chrześcjańskiej pokory, nie zaznała kolców cierpień, a spełniając z chlubą swe posłannictwo, stała się ozdobą szlachetnych Polek Obywatelek. Życzliwi przyjaciele zamieszkali w Warszawie, choć oddaleni miejscem lecz blizcy wam sercem, a którym mozolne obowiązki nie dozwoliły podzielać rodzinnej Waszej uroczystości, niosą ci zacna paro Nowożeńców, serdeczne życzenia słowami ukochanego naszego lirnika:

Niech się wam zbożne zamiary powiodą,
Niech sporną pracą uwieńczą się ręce. —
Żyjcie jak pszczoły miłością a zgodą,
Zapłońcie światłem jak świece jarzące.—
Niech w duszy waszej tak cnota się chowa,
Jak w plastrze wosku potoka miodowa. — *A.*

Przy ostatnim zeszycie *Ruchu Muzycznego*, dołączony został nowy utwor Kompozytora i Artysty P. Józefa *Wieniawskiego*, p. n. Pieśń bez słów na fortepjan. Pieśń ta ofiarowaną została przez autora znanej Kompozytorce i Śpiewaczce, Xiężniczce Janinie *Czetwertyńskiej*, jako dowód uznania jej pięknego talentu.

Znany Dr Pan W. *Szokalski*, ukończył już pierwszy tom swego dzieła, pod tytułem: *Wykład popularny złudzeń fantastycznych, w celu wykorzenienia przesądów i zabobonów*. Dzieła traktujące o podobnych

przywidzeniach (hallucynacjach) są u nas dość rzadkie, a praca P. *Szokalskiego* odznaczając się przystępnym dla każdego wykładem, każe nam się spodziewać, że to będzie piękny i użyteczny nabytek w naszej literaturze.

Do składu Artystycznego przy xięgarni Szkół Publicznych J. *Glücksberga*, ulica Miodowa Nr 482 na 1em piętrze, nadszedł dalszy ciąg rycin z Królewsko-Bawarskiej Pinakoteki w Monachjum, a mianowicie: *JEZUS w cierniowej koronie* (Ecce Homo), przez Carlo *Dolce*; *N. PANNA modląca się*, przez J. B. *Salvi* zwanego *Sassoferato*; *Bitwa pod Nördlingen*, przez Filipa *Wouwerman*; *Śpiące Nimfy*, bogini *Dyanny*, niepokojone przez bogów leśnych, przez PP. *Rubensa* i *Breughela*.

Przed kilku laty wydałem wzory pism, które powszechnie używane, przyczyniły się do dobrego postępu w tym przedmiocie. Dawał się jednakże czuć niedostatek wzorów dla początkujących dzieci. Chęć przysłużenia się tego rodzaju wzorami, oparta na wieloletniem doświadczeniu, daje mi niepłonną nadzieję, że nowe wzory, przezemnie ułożone, odpowiedzą tej potrzebie, i dzieci jeszcze niepiszące, przystąpiwszy do tej nauki, nieoledwie żadnych nie znajdą trudności w początkach, zaczynających się od najłatwiejszych kresek, które są tak przezornie stopniowane przez dodawanie po jednym łatwym zarysie do poprzedniego, iż i wtenczas trudności nie znajdą, gdy już do ciągłego przystąpią pisma, do którego dostatecznie usposobią rękę mieszczące się 66 ćwiczeń polskich i 60 niemieckich, z dopiskami objaśniającemi zasady i ułatwiającemi sposób pisania, za pomocą których, każdy, piszące dziecko uczyć może. Na pierwszy rzut oka, zdawać się mogą te wzory, zwłaszcza w swych początkach, zbyt rozciągłem pismem kreślone, jednakże jest to jedyny środek, który nazwyczaja rękę do właściwego nią władania. Zbytnia szerokość niektórych głosek, jest tylko łudzącym pozorem, albowiem nie odstąpiłem nic od szerokości im właściwej, czego dowodem jest pismo drobniejsze i ściślejsze, w którem też same głoski nie mają nic przesadnego w swej szerokości, pomimo, iż zachowują ten sam stosunek z innemi głoskami. Wzory różne jakie napotykałem, pisane były tylko przez zdolnych Rytowników, których pisma jednakże więcej podobać się mogły, niżeli nauczać; układając zaś wzory obecnie przezemnie wydane, uważałem najwięcej na to, aby nie pozór początków podobał się oku, lecz aby po starannem ich przejściu, pismo *drobne* było takiem, jakie każdy mieć pragnie, to jest łatwe, śmiałe, jednostajne i czytelne. Wzorów tych dostać można we wszystkich znaczniejszych xięgarniach i składach papieru, po cenie kop. 45.—*Kosiński.*

Do rzędu rozrywek, połączonych z dobroczynnym celem, należy bezwątpienia zabawa muzykalna, na d. $^{10}/_{22}$ Stycznia r. b., w m. Zamościu wydana; obok przyjemności bowiem, jaką nastręczyła słuchaczom, zapewniła jeszcze grosz biednemu, gdyż dochód za bilety na korzyść ubogich, został ofiarowany. Przyprowadzenie do skutku tego koncertu amatorskiego, głównie zawdzięczamy znanemu zaszczytnie z uczuć miłosiernych, JWmu Jenerałowi *Hartong*, Komendantowi Twierdzy, który najwięcej przyczynił się do urzeczywistnienia dobrych chęci innych szanownych Osób, udział w tej zabawie mających. Zabawa ta połączona z dobrem ludzkości, na długo pamiętną będzie w sercach mieszkańców m. Zamościa, a głównie biednych, którzy otrzymali ztąd zasiłek, przeszło rsr. 60 wynoszący. Co do samego koncertu, wszystkie utwory muzykalne, o ile sądzić mogę, były jak najlepiej wykonywane; ograniczamy się wszakże na wspomnieniu, nie ubliżając drugim, nader przyjemnej gry WWch *Czeszychin*, miłego śpiewu W. Barbary *N...*, artystycznej gry na skrzypcach W. Kaz: *Ossowskiego*, i WW. *Hermana, Kinderfreunda, Zubowa*, i *Szefta*.— *M. K.*

W tych dniach widziano w haftarni Pani *Rychter*, przy ulicy Piwnej, nową chorągiew, jaką sprawia Zgromadzenie Majstrów Kapeluszniczych. O ile nam się zdaje, jest to dopiero pierwsza tego cechu chorągiew, chociaż Zgromadzenie to istnieje od d. 20 Maja 1789 r. Sprawienie tej chorągwi, zawdzięczać należy Starszemu tegoż Zgromadzenia P. Fran: *Wojszyckiemu*, który powziąwszy tę myśl i dawszy pierwszy z siebie przykład, wnet znalazł w całem Zgromadzeniu chętnych naśladowników. Imię też jego, jako i Podstarszego Pana Felixa *Szpecht*, wyszyte zostanie na tejże chorągwi. Jest ona koloru szafirowego, cała z materji, a hafty na niej z złota, srebra i jedwabiu. Zdaje nam się, że na BOŻE CIAŁO ukończoną już będzie, i po raz pierwszy ukaże się na uroczystej w dniu tym Processji.

Dzienniki Wiedeńskie chwalą teraz Śpiewaka Josephstadzkiego teatru, Tenora *Kamińskiego*, a w Berlińskich dziennikach znajdujemy wzmiankę, iż Pan *Kamiński* ma występować w gościnnych rolach w Teatrze Opery w Berlinie. Pan *Kamiński* jest synem ś. p. Jana Nepomucena *Kamińskiego*, znanego Dyrektora Teatru Lwowskiego i Autora Dramatycznego. Młody *Kamiński* jest uczniem Konserwatorjum Wiedeńskiego.

Nowy Polonez p. t.: *Hommage* a Ch: *Kurpiński*, przez R. *Zientarskiego*, skomponowany na fortepjan, oraz tenże sam Polonez ułożony na skrzypce z fortepjanem, wyszedł nakładem Litografji K. *Tytz*, przy ulicy Długiej Nr 551 (na Lasockiem); sprzedaje się we wszystkich składach nót muzycznych w Warszawie, oraz na prowincji, w Kaliszu u *Hurtiga*, w Lublinie u *Arzta*, po cenie kop: 30 za exemplarz.

Xięgarnia S. H. *Merzbacha*, ma honor donieść o wyjściu 4go tomu pism ś. p. Adama *Mickiewicza*, zawierającego ostatnie 6 xiąg *Pana Tadeusza*, oraz: *Korybut* Xżę Nowogrodzki, poema z dziejów Litewskich, i *Szanfary*, kassyda z Arabskiego, z dopełnieniami, objaśnieniami i warjantami. Szanowni Prenumeratorowie raczą się zgłosić po odbiór tego tomu, a ci z nich którzy tylko *połowę przedpłaty* złożyli, są proszeni *drugą połowę nadesłać*, dla uniknienia zwłoki w przesyłce tomu 5go, który za miesiąc opuści prassę.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. T. rs. 5 dla ubogich, a mianowicie: dla wdowy Juljanny *Kalin*: rs. 1; dla wdowy F. *Tur*: rs. 1; dla chorej Z. *Wolskiej* rs. 1; dla wdowy *Sulińskiej* rs. 1, i dla *Zacharskiej* rs. 1. —Bezimiennie rs. 2 na ochronę w Sulejowie, na święcone, z prośbą, aby te sierotki modliły się gorąco, o błogosławieństwo i zdrowie dla Panienek, czyniących tę ofiarkę.— Od K. S. rs. 3 dla Wilhelma *Meyer*, na podróż do Karlsbad.— Od J. B. rs. 1 dla Pawła *Zaleskiego*, przy ulicy Pokornej Nº 2222.

W jednym z numerów *Kurjera* podaliśmy wzmiankę, iż: Jean *de Bruge*, Flamandczyk, był pierwszym który wynalazł sposób malowania olejnego. Wyrażenie to, jakkolwiek istotną mieści w sobie prawdę, mogłoby o-błąkać mniej świadomych w pięknej sztuce malarstwa, którzy w historji tej sztuki wiedzą, że Jan *van Eyck*, był owym wynalazcą farb olejnych. Urodził się on w miasteczku Maaseyck, w okolicy miasta Liège, roku 1370, umarł w m. Brugge, r. 1441; że zaś w tem ostatniem miejscu, większą część żywota swego przepędził, ztąd to rzadko i przez niewiele kogo, nazywanym był *Jean de Bruge*, tak właśnie jak Wielki *Sanzio*, znany jest pod nazwiskiem *Raphael d'Urbino*, albo nieporównany Antoni *Allegri*, pod nazwiskiem *Corregio*, wszak i u nas *Kochanowskiego* mianujemy często Wieszczem z Czarnolesia, i t. p. Wracając do rzeczy, dodać tu trzeba, że sława i wdzięczność za ten wynalazek wyłącznie *van Eyckowi* należy, lubo prosty przypadek poprowadził go na drogę, tak wielkiego wynalazku, chciał on bowiem tylko zrobić wernix do powlekania swych obrazów, tymczasem wpadł na myśl szczęśliwą która imie jego nieśmiertelnem uczyniła. Na próżno uczony *Lessing* w dziele: »Sur l'ancienneté de la peinture á l'huile", tudzież M. *de Mechel de Basle*, w dziełku: »Catalogue de la galerie impériale et royale de Vienne", zaprzeczają *van Eyckowi* sławy wynalazcy, utrzymując, iż poddali pod examin chemiczny, trzy obrazy z lat 1297 i 1357, i z tego okazać się miało, iż już w owej epoce farby olejne były używane, atoli uczeni ci mężowie pod wielu względami, w sztuce o której mówimy, należeli niewątpliwie do znakomitej liczby pół-znawców, jakoż obrazy examinowane popsuli, zmyli i wzięli wernix grubo na malowidle leżący, czasem z woskiem pomięszany, za sposób olejnego malowania, później dopiero wynaleziony. Sposób ten obecnie upowszechniony, tak początkowo był cenionym, iż Andrzej *del Castagno*, malarz z Florencji, zabił przyjaciela swego *Domenico*, malarza z Wenecji, od którego nauczył się użycia farb olejnych, ażeby sobie przywłaszczyć palmę wynalazcy, wszakże nieszczęśliwy *Domenico*, sekret ten miał sobie powierzony przez Antoniego *de Messine*, ucznia *van Eycka*, zwanego *Antonello*, 1426+1475. Kończąc ten artykuł, wspomnieć musimy, że tenże *van Eyck* nie tylko wynalazkiem swoim, ale i wrodzonym talentem, zasadnie używa opinji wielkiego Artysty, znakomitej wartości obrazy jego, prawie zawsze przedmioty z Historji Świętej traktujące, znajdują się po najpierwszych galerjach i prywatnych kollekcjach. Madonna z Dzieciątkiem Jezus, pędzla tego Mistrza, znajduje się obecnie w hotelu Rzymskim Nr 21, ma ona pochodzić z zagranicznego prywatnego zbioru.

(A. n.) Niedawno głęboki smutek napełniał serca i malował się na twarzach wszystkich mieszkańców Kołodna (wsi w Pcie Krz mienieckim leżącej). JW. Adam *Swiejkowski*, Mąż ze swych cnót staropolskich i prawdziwie patryarchalnych słynny, powszechnie w Gub: Wołyńskiej kochany, szanowany i wielbiony, w ciężką i niebezpieczną zapadłszy chorobę, zdawał się już blizkim być śmierci, a żalem zdjęta i niczem niepocieszona chorego Rodzina, otaczając wraz z licznie zebranemi Przyjaciołmi, Znajomemi i domownikami, łoże Jego boleści, z trwogą i rozdartem sercem, oczekiwała co moment chwili, w której ten wzór Ojców, Panów i Obywateli ziemskich, ziemię opuści na zawsze. Wszakże dziś znowu, nad wszelkie spodziewanie, Jego czerstwem i dobrem zdrowiem się cieszymy; dziś znowu, miejsce smutku i zwątpienia, żywa radość, żywa i nigdy niewyrażona wdzięczność ku BOGU zajęła; dziś znowu możem gorące do Nieba zasłać modlitwy o pomyślność doczesną tego, któregośmy, nieochybny zdawało się przed chwilą, skon opłakiwali. Sława cudownego tego uzdrowienia, po BOGU, należy się Panu Hermanowi *Rosenöhl*, miejscowemu Doktorowi, Człowiekowi rozumu i serca pełnemu. Odstąpiony od wszystkich innych, na konsiljum wezwanych Lekarzy, którzy stan chorego uznali za śmiertelny i nieuleczony, zostawiony własnym swym siłom, potrafił on swoją przytomnością umysłu, swoją głęboką znajomością medycyny, swoją energją, swoją niezmordowaną gorliwością, zwalczyć tę straszną chorobę i grożące nam odwrócić nieszczęście. Tobie więc zacny, światły Doktorze, publicznie, najczulsze z głębi duszy podziękowania składamy. Nie raz już uratowałeś od śmierci tych, którzy u wrót grobu stali, nie raz już twoje trafne, szczęśliwe i często zadziwiające kuracje, powszechny szacunek, powszechne Ci uwielbienie zjednały; ale nigdy jeszcze Twoja nauka, Twoja biegłość w sztuce, jakiej się oddajesz, Twoje poświęcenie dla wszystkich, którym wsparcie, pomoc, ulgę nieść potrzeba, jawniej i dobitniej jak w tem ostatniem nie okazały się zdarzeniu, nigdy jeszcze żywszej i szczerszej nie wzbudziłeś ku sobie wdzięczności, nad tę, którą Ci serce nasze do zgonu zachowa. Tyś nasze łzy żalu i boleści, w łzy pociechy i szczęścia przemienił; niechże te łzy, które BÓG widział i policzył, w zdroju łask i pomyślności na głowę Twą spłyną. Niech BÓG, który nam przez Ciebie tak wielkie miłosierdzie wyświadczył, dług jakiśmy ku Tobie zaciągnęli, za jaki Ci się uiścić niczem nie zdołamy, na siebie przyjąć i sowicie Ci się za nas wypłacić raczy. Niech BÓG, któremu tak wiernie w Twojem wielkiem i tak dobrze przez Ciebie zrozumianem powołaniu, służysz, wzmacnia Twoje siły, przedłuża Twoje dla ludzkości użyteczne życie, abyś mógł długo jeszcze zbierać błogosławieństwa, które na Ciebie ze wszech stron spływają, które Ci się tak słusznie należą. Obyś mógł jeszcze nie jedno wątłe zdrowie pokrzepić, nie jedną łzę boleści otrzeć, nie jednę w smutku pogrążoną pocieszyć rodzinę, zachowując drogie Jej sercu istoty. — *Jeden z Członków Rodziny.*

Z powodu coraz liczniej wznoszących się u nas budowl, nie od rzeczy będzie udzielić niniejszą dla budujących domy wiadomość: W miastach Pruskich, gdzie mnóstwo wznosi się ozdobnych gmachów, zaprowadzają w nich kominy białe marmurowe włoskie, z przyrządami żelaznemi w środku, do palenia w nich węglem kamiennym lub drzewem. Znaczny i znany dom handlowy w Wrocławiu Braci *Bauer et Com:*, dostarcza wszędzie kominów takich, i byłby gotów dostarczać ich i do Warszawy franco do Dworca Kolei Żelaznej, po cenach umiarkowanych, od 106 do 400 talarów za sztukę. W tym więc celu złożone są rysunki w składzie materjałów pismiennych P. Fr: *Schustra* na Krak:-Przedm: Nr 427, z oznaczeniem na każdym ceny. Ktoby z budujących potrzebował takich kominów, raczy się udać do rzeczonego składu, gdzie mu wszystko objaśnione będzie.

Odlewy gipsowe wyobrażające *Mickiewicza*, według modelu, będącego dziełem Artysty tutejszego P. *Święckiego*, są już do nabycia tak w składzie P. *Hirszla* na Krako: Przedmieściu, jakoteż i w zakładzie fotograficznym P. K. *Beyera*, wprost placu Saskiego.

Prenumeratę na najnowszy i najtańszy żurnal deseniowy robót i mód damskich *Penelope*, wydawany przez Paulinę *Kalbe* w Wrocławiu, przyjmuje xięgarnia S. H. *Merzbacha*. Co miesiąc wychodzą dwa wielkie arkusze z przeszło 50 wzorkami czyli deseniami i jeden arkusz zawierający objaśnienia jako i użyteczne recepty gospodarskie, a co kwartał jeden obraz najnowszych mód. Prenumerata roczna wynosi rs. 2 kop: 70.

W litografji Pana K. *Tytza*, dawniej *Kosińskiego*, przy ulicy Długiej Nr 551, na tak zwanem *Lasockiem*, wyszedł w tych dniach Polonez przez R. *Zientarskiego*, napisany przez tegoż na cześć ś.p. K. *Kurpińskiego*, niegdy Dyrektora Opery Polskiej. Z tego zatem wydawnictwa P. *Tytz* przeznaczył sto exemplarzy na korzyść pomnika dla tegoż ś. p. K. *Kurpińskiego*; exemplarze te sprzedają się po k. 30, w Redakcji *Kurjera*.

Panna Julja *Czaban* udała się za granicę, zkąd zamierza sprowadzić do magazynu swego, najmodniejsze przedmioty.

W Petersburgu, występuje w koncertach Rodzina *Raczek*, składająca się z trojga dzieci, które grają doskonale na skrzypcach.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Żydówka*, Panna *Rivoli* 8-kroć, PP. *Dobrski* 10-kroć, *Troschel* i *Szczepkowski* po 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały* dają rs. 5 kop: 43; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 89 kop: 93, wartość kuponu kop: $6^2/_3$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 83, wartość kuponu kop: $17^1/_3$; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854, żądają rs. 110 k. 32, wartość kuponu rs. 2 k. $43^1/_{18}$.

Ameryka. *Nowy-York, 20go Marca.* — Izba Reprezentantów zezwoliła na uformowanie 5ciu pułków ochotników. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn, 1go Kwietnia.* — Xiążę *Jerzy* Saski miał wczoraj po południu posłuchanie u Królowej w zamku Windsorskim, poczem odwiedził Xiężnę *Kent* w Frogmore, a wieczorem wrócił do Londynu. — Dziś miała miejsce konfirmacja Xięcia *Walji*. — Podpisy na pożyczkę 5 miljonów funt: szt:, zaciąganą przez Towarzystwo Wschodnio-Indyjskie, rozpoczęły się dziś.— Podpisy na fundusz patrjotyczny, przeznaczony na wsparcie dla wdów i sierot po wojskowych poległych na wojnie, zamknięte zostały. Według sprawozdania z dnia 9go Lutego, fundusz ten wynosi 1,653,045 fun: szt:. Oprócz zapomogi rocznej wydawanej z tego funduszu 3,156 wdowom i 3,890 sierotom, Komitet zamierza założyć dwa Instytuta naukowe, jeden dla 300 chłopców, a drugi dla tyluż dziewcząt. (St: Anz:).

Londyn, 2go Kwietnia, (telegram). — Lord *Cowley*, Poseł Angielski w Paryżu, donosi, że Anglicy otrzymywać będą we Francji po dawnemu paszporta dla podróżowania tak po Francji jak i po innych krajach. (Staats Anzeiger).

Azja.— Podług wiadomości z Bombay 9go Marca, Jenerał *Grant*, odniósł zwycięztwo nad krajowcami, którzy przyszli byli na odsiecz miastu Rohilcund; Gundszini, rezydencja *Nena-Sahiba*, zdobytą została, a nieprzyjaciel stracił 5 000 ludzi w zabitych i 4ry działa. *Nena Sahib* cofnął się do Bundelaund. (St: Anz:).

Dania. *Kopenhaga, 31go Marca.*— Posiedzenia Rady Stanu zostały dziś po południu zamknięte reskryptem Królewskim, przez Prezesa Rady odczytanym. Taż Rada zatwierdziła na swem ostatniem posiedzeniu projekt do prawa o przeniesieniu do Nyholmu Królewskich warsztatów okrętowych. (St: Anz:).

Francja. *Paryż, 1go Kwietnia.* — W departamentach Francji środkowej, robią wielkie przygotowania na przyjęcie Xięcia *Napoleona*, zamierzającego zwiedzić za miesiąc prowincje pomienione, głównie zaś Limoges.— Posiedzenia Ciała Prawodawczego, przedłużone zostały do 28go b. m., albowiem Komissje wyznaczone do przejrzenia całego szeregu projektów do praw, nie ukończyły jeszcze swych prac. Ponieważ od lat kilku termin 3-miesięczny, wyznaczony na posiedzenia tego ciała, nie wystarcza; Rząd przeto zamierza zaprojektować Senatowi, ażeby czas trwania posiedzeń Ciała Prawodawczego oznaczyć na r. 1859 na 4 miesiące, z zastrzeżeniem, iż Rząd będzie mógł wzywać Deputowanych na posiedzenia dwa razy w roku, za każdym razem na dwa miesiące. — Zapewniają, że jeżeli Rząd Szwajcarski nie przystanie na utworzenie w Szwajcarji dwóch nowych Konsulatów Francuzkich, wówczas Rząd Francuzki odmówi Konsulom Szwajcarskim exequatur.— Podług budżetu miasta Paryża na r. 1858, wyznaczono 3 mil: fr:, na roboty hydrauliczne, 4 miljony na wzniesienie budynków i na ozdoby do nich i t. d. Podług planu zaprojektowanego przez P. *Haussmann*, Prefekta dep: Sekwany, roboty około przeistoczenia Paryża, kosztować jeszcze będą 180 miljonów fr:, z których 60 miljonów wyda skarb, a resztę da miasto. (In: Bel: i St: An:).

Paryż, 31go Marca, (telegramy). — *Monitor* Dzisiejszy ogłosił dekret zwołujący wyborców Paryża na 25go Kwietnia, dla dokonania wyborów trzech nowych Deputowanych. (St: An:).

Grecja. *Ateny, 26go Marca.* — Nowy Korynt ma być wzniesiony na brzegu morza. Uczuwać się tam dają dotąd trzęsienia ziemi. (St: Anz:).

Niemcy. *Hannower, 31go Marca.* — Minister spraw wewnętrznych zawiadomił urzędy policyjne i paszportowe, iż na skutek nowych przepisów paszportowych we Francji wprowadzonych, nie mają być odtąd wydawane cudzoziemcom paszporta do Francji. (St: Anz:).

Turcja. *Konstantynopol, 27go Marca.*—Porta odrzuciła żądanie P. *Thouvenel*, co do przecięcia między-morza Suez kanałem. Powodem do tej odmowy było zajęcie przez Anglików wyspy Perim.— *Omer*-Pasza doznał w Bagdadzie bardzo złego przyjęcia, a dla wejścia do miasta musiał stoczyć walkę, w której poległ jeden z jego Adjutantów. (In: Bel:).

Biskup Salonikski nie przyjął proponowanej mu godności Patryarchy Alexandryjskiego. (St: Anz:).

Kattaro, 17go Marca.— Xiążę *Danilo*, przesłał do wszystkich Dowódzców oddziałów, rozkaz wstrzymania się z krokami zaczepnemi względem Turcji, lecz zarazem odparcia wszelkich ataków Turcji na territorjum Czarnogórza. (St: Anz:).

Rozmaitości. — W dzikich Alpach Würtembergskich jest tak wielki brak wody, że w wielu domach roztwarzają na ogniu śniegi w kociołkach po całych dniach, aby tym sposobem zaopatrzyć się w wodę potrzebną dla ludzi i bydła. Beczułka dobrej wody jest obecnie kosztownym darem, który bywa przesyłany z jednej wioski do drugiej. — Jest jeszcze we Francji 8 miljonów hektarów lasów i nieuprawionego pola, prócz bagnistych okolic, które możnaby obrócić na łąki. — O skarbach *Nana Sahiba*, które po największej części znaleziono pod Bithurem, pisze pewien Oficer pod dniem 30 Grudnia do Anglji: »Od początku bieżącego miesiąca zajmowałem się w towarzystwie innego Oficera inżenjerji i kilku saperów, wydobyciem skarbów *Nana Sahiba* z studni w Bithurze położonej o 10 angielskich mil od Kawnpuru. Woda w tej studni sięgała do 25 stóp wysokości, ale 200 żołnierzy wyczerpało ją wiadrami wkrótce aż do 3 stóp; dwóch do trzech saperów spuściło się na dół, a odrzuciwszy gruzy naumyślnie dla pokrycia skarbów wrzucone, wydobyli srebrne naczynia w wartości 2,000 fun: szt:, i złote w wartości 6,000 fun: szt:. Między złotemi były niektóre pyszne, i tak dwa wielkie półmiski z lanego złota mające 2' 9" w przecięciu, i ważące razem 70 funtów; prócz tego puhary, dzbanki, sikawki do rozdzielania różanej wody i ciężkie łyżki do nabierania wody z Gangesu przy religijnych uroczystościach. Była to ciężka praca, gdyż woda przybywała szybko. Ale ta kopalnia skarbów nie jest jeszcze zupełnie wyczerpana, gdyż utrzymują, że w tej studni znajduje się jeszcze gotówka w rupiach. Pałac *Nana Sahibo* leży w gruzach, równie jak wszystko co było jego własnością.« — Jest wesołość umysłu, wesołość duszy i wesołość imaginacji; pierwsza jest dla innych, druga dla nas samych, a trzecia jest dla xiążek. Wesołość głupców zasmuca mędrców. — *Napoleon Iszy* mawiał, że wielkość od śmieszności tylko jeden krok przedziela.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brodowski Włod: Ob:, i Kruszyński Sewe: Ob: z Cesarstwa nr 584; Sojkiewicz Lud: Ob: z Lublina nr 586; Starzyński Józ: Rejent z Łęczycy nr 586; Woszczalski Ant: Oby: z Łowicza nr 603.

Wyjechali: Aponowic Cypr: Ob: do Swierni; Fischer Ferd: Kup: i Mołochow Kornet do Petersburga; Wojcieckowski Mich: Ob: do Kalisza.

Przyjechali koleją żelazną: Arends Karol Introligator z Wrocławia nr 990; Arseniew Porfiry Ob: z Paryża nr 500; Hr. Aorep-Elmpt Sztabs-Rotm: Ułanów z Bruxelli nr 414; Wejss Aug: Kup: z Sztutgardu nr 414; Wodnicki Józ: Dr z Krakowa nr 556.

Wyjechali koleją żelazną: Scheeman Wilh: Kup: do Krakowa; Tonnes Jan Kup: do Lipska; Teslew Joanna Wdowa po Jenerale Piechoty do Paryża.

DONIESIENIA.

W dniu 15 (27) Kwietnia 1858 r., o godz: 5 po południu, sprzedane będą w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I, w drodze działów Dobra **ŻYCHLIN**, składające się z Miasta ŻYCHLINA, oraz wsi Pasieki, Budzynia i nomenklatury Sokołówek, odległe od Miasta Łowicza mil 3 i od Miasta Powiatowego Kutna mil 3; od rzeki Wisły mil 27. Rozległość tych dóbr wynosi włók 81 morgów 6 prętów □ 150 miary nowopolskiej, czyli diesiatin 1248 w glebie pszennej; lasu jest 134 diesiatin. W dobrach rzeczonych budynki są powiększej części murowane w dobrym stanie; są oraz 4 Wiatraki i Cegielnia. Znajduje się w dobrach tych Fabryka Cukru Walentynów zwana, czynsz Dworowi płacąca. Oprócz gospodarstwa rolnego, są gotowe dochody z czynszów i propinacji około Rsr. 5000 przynoszące. Na dobrach powyższych jest pożyczka Towarzystwa kredytowego ziemskiego Rs. 15,000, przy gruncie pozostająca. Vadium Rs. 3000. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 135,101 kop. 70. Bliższe objaśnienia powziąść można na gruncie tych dóbr, oraz u Teodora Łąckiego Patrona Trybunału w Warszawie pod Nr 1776 zamieszkałego, niemniej w Kancellarji Pisarza Trybunału Wydz: 1go w Warszawie pod Nr 549.

Zarząd Zakładu Wód Mineralnych w Ciechocinku.— Podaje do wiadomości, że w d. 9/21 Kwietnia r. b. o godz: 11 z rana, odbędzie się przed Zarządem Wód Mineralnych w Ciechocinku, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na 3-letnie, poczynając od dnia 20 Maja (1 Czerwca) 1858 r., wydzierżawienie Austerji Skarbowej w Ciechocinku, wraz z prawem Propinacji w tejże, tudzież w znajdującym się przy niej Szynku i w oddzielnym domu szynkowym na Kolonji Rządowej Stary Ciechocinek. Czynsz dzierżawny ustanowiony jest na rs. 1350 k. 25 rocznie, a kontrakt zawarty będzie z tym, kto poda najwyższą offertę. Vadium do licytacji wymagane jest w 1/4 części rocznej dzierżawy to jest rs. 337 k. $56^1/_2$ w gotowiźnie, lub papierach publicznych krajowych procent przynoszących, a przy zawarciu umowy, Dzierżawca obowiązany będzie złożyć kaucję wyrównywającą połowie rocznego czynszu dzierżawnego. Bliższe warunki dzierżawne przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy dni Świąteczne w Biurze Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku. Mający chęć ubiegania się o tę dzierżawę, zechce złożyć lub nadesłać franco, opieczętowaną deklarację napisaną, adresowaną do własnych rąk Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, Prezydującego w Zarządzie Wód Mineralnych, z napisem: „Deklaracja na dzierżawę Propinacji" napisaną wyraźnie, bez przekreśleń i skrobania, na właściwym papierze stęplowym, obejmującą wszelkie liczby literami. Deklaracje takowe, do których dołączone być winno wymagane wadium, lub też Kassy Banku Polskiego w Warszawie, albo Kassy Zarządu Wód Mineralnych w Ciechocinku przyjmowane będą do dnia 9/21 Kwietnia r. b. do godziny 11 z rana. — Prezydujący, K u p i s z e ń s k i. 1

ZAKŁAD
Kąpieli Aromatyczno-Parowych
w Ojcowie,

otwartym zostanie na rok bieżący, od dnia 15go Kwietnia. Osoby przybywające do Zakładu, znajdą dogodne mieszkania i stołowanie, za które koszta dziennie wraz z Kąpielą, wynoszą od rs. 1 k. 20 do rs. 2.— Do Ojcowa dojeżdża się: Koleją Żelazną do stacji Strzemieszyce, a ztamtąd przez Olkusz w połowie szosą i zwyczajną drogą; zaś traktem Warszawsko-Krakowskim do Słomnik, zkąd jest 14 wiorst do miejsca.— Korrespondencje odbierają się przez Stację Michałowice.

Lucjan Wierusz KOWALSKI.

Ktoby sobie życzył wziąść w kommis sprzedaż **PIECY** Kaflanych w mieście Warszawie, lub ktoby znaczną ilość tychże chciał zakupić na spekulację, niechaj się zgłosi listownie, adresując: „Do Fabryki Wyrobów Glinianych w Siewierzu, przy Stacji Kolei Żelaznej Zawierce." 3

Młody Człowiek, obznajmiony z fabrykacją cukru i rafinowaniem tegoż, na co świadectwa odpowiednie z Magdeburga, gdzie się obecnie znajduje, posiada, pragnie od 1go Maja t. r. tu lub w Rossji, przyjąć posadę Dyrektora albo Siedemejstra. Listy w języku niemieckim uprasza się pod znakiem A. B. poste restante do Magdeburga adresować.

DOBRA ZIEMSKIE **BEŁNO** POMARZANY i FABRYKA CUKRU w Bełnie w Powiecie Gostyńskim Guber: Warszawskiej, sprzedane będą przez licytację publiczną w drodze działów po ś.p. Ignacym Leszczyńskim. — Dobra te mają ogólnej rozległości 431 diesiatin 1643 sażeni, czyli mórg 842 prętów 109 na miarę nowop. Gospodarstwo płodozmienne 13 polowe od wielu lat zaprowadzone. Budowle massiw murowane. Zakład Fabryki Cukru przerabia rocznie około 20,000 korcy buraków. Łącznie z dobrami sprzedane będą inwentarze żywe i martwe, otaxowane na Rs. 16,489 kop: $43^1/_2$.— Przedaż prowadzi August Trzetrzewiński Obrońca przy Senacie, zamieszkały w Warszawie pod Nr 471e, przy ulicy Rymarskiej, u którego, jako też w Kancellarji Pisarza Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie w Wydz: III, niemniej u Antoniego Wrotnowskiego, Obrońcy przy Senacie, zamieszkałego w Warszawie pod Nr 489 przy ulicy Miodowej, zbiór objaśnień warunki

oraz taxa biegłych przysięgłych przejrzane być mogą. Przygotowawcze przysądzenie dóbr powyższych odbędzie się przed W. Komosińskim Sędzią Trybunału Delegowanym, na Audjencji Tryb: Cywil: Guber: Warsz: w Warszawie w Wydz: III w dniu 10 (22) Kwietnia r. b. o godz: 9½ z rana. — Licytacja rozpocznie się od summy rs 89,343 kop: 75½ wynalezionej przez taxę biegłych przysięgłych, obejmującej wartość Dóbr, Cukrowni, oraz inwentarzy żywych i martwych. O terminie licytacji stanowczej, która przypadnie w pierwszej połowie Maja r. b., będą stosowne ogłoszenia w pismach publicznych.

Zaopatrzywszy przy nadchodzącej wiośnie, Magazyn mój w rozmaite **Ubiory dla dzieci**, jako Płaszczyki do noszenia z różnych materji, rozmaite pluszowe Płaszczyki dla większych dzieci, Czepeczki, Kapelusiki eleganckie, Kapotki, Paletoty, Sukienki, Trzewiczki haftowane i szydełkowe i t. p.; oraz Okrycia Damskie pluszowe, polecam się temiż, jako też Skład mój wszelkich potrzeb dla nowo-narodzonych Dzieci, wszystko gustownie, trwale, dogodnie i dobrze wypracowane, tudzież Kołnierzyki i Mankiety narysowane do haftu, po cenach bardzo umiarkowanych.— M. WOLFRAM, Krako:-Przedm: Nr 400, 1e piętro, naprzeciw Apteki Śgo Krzyża.

Przy ulicy Celnej, w miejscu nader korzystnem, z powodu wyjazdu za granicę, w każdym czasie jest do odstąpienia **Handel** SASKO-NORYMBERGSKI, wraz z Dystrybucją Stępla, Kart, Materjałów Piśmiennych i t p. rzeczy, ze wszystkiemi rekwizytami do tegoż Handlu należącemi, wraz z towarem, a to bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość powziąść można przy ulicy Miodowej Nr 492, w Fabryce Gorsetów w pałacu Biskupim.

Są do sprzedania różne **Meble** nowego fasonu, w różnym guście, za cenę umiarkowaną, pod Nr 546 przy ulicy Długiej. Wiadomość powziąść można u Stolarza.

Pewna Osoba przejeżdżając ulicami Dziką, Franciszkańską, Miodową, Krakowskiem-Przedmieściem i Nowym-Światem, straciła **Krzyż Ś. Anny** 3 Klassy, na którym emalja wyobrażająca Św. Annę, była pęknięta. Łaskawy znalazca raczy się zgłosić za Nagrodą na ulicę Czerniakowską pod Nr 3003.

Jest do sprzedania w domu pod Nº 1068/9 przy ulicy Królewskiej, **Fortepjan** mahoniowy, o 6u oktawach, z nową mechaniką, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość powziąść można u Rządcy tegoż domu.

Pod Nr 2480 przy ulicy Przejazd i Mylnej, jest do najęcia od Śgo Jana r. b., **Lokal** frontowy, na 1szem piętrze, 5 Pokoi, Kuchnia ang:, Spiżarnia, Piwnica, Drwalnia, Góra osobna z dwoma wchodami. Wiadomość u Właściciela na dole.

Potrzebną jest **Nauczycielka** Muzyki, rodem Niemka i rodowity **Francuz** do konwersacji w języku francuzkim. — Wiadomość pod Nr 2m w Hotelu Gerlacha.

Koniczyny Czerwonej, LUCERNY i NASION Hollenderskich ogrodowych, dostać można w Składzie Franciszka Fuchs, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467. 1

PANNY wzdatnione do szycia Kapeluszy słomianych i robienia Strojów, znajdą zaraz pomieszczenie w Fabryce Kapeluszy Słomianych, przy ulicy Żabiej w domu Lewenberga, wprost bramy Ogrodu Saskiego. 1

Są do sprzedania różne **Meble** mahoniowe, garnitur z wysłaniem, składający się z 12 Krzeseł, 2ch Foteli, Kanapy i Stołu; drugi bez wysłania ze Stołem i cztery Szafy jesionowe po cenach bardzo umiarkowanych, w pałacyku Ordynackim zwany pod Nr 2874, obok domu Zdrowia u Stolarza Stempczeńskiego.

Zaginęło **Świadectwo** Felixowi Fetter, ze Szkoły Sztuk Pięknych, wydane w roku 1856 Uprasza się Znalazcę o oddanie do Drukarni Kurjera.

SKLEP narożny od strony ulicy Żabiej, w pałacu Hrabi Ordynata Zamoyskiego, przy ulicy Senatorskiej, jest do wynajęcia od dnia 1go Lipca r. b. Wiadomość bliższa u Rządcy.

MLEKA prosto od Krowy i **ŚMIETANKI**, dostać można w każdym czasie, w Hotelu Żeglugi Parowej przy ulicy Bednarskiej, w Sklepiku, wchodząc w bramę, po prawej stronie.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Ducha Panien Marcinkanek. — W Gazecie Rządowej i Policyjnej ogłoszone są do wydzierżawienia Dobra **Piaseczno** na lat dziewięć, poczynając od dnia 1go Czerwca 1858 r., w Powiecie Stanisławowskim położone, z 5u folwarczków składające się, do Szpitala PP. Marcinkanek w Warszawie należące. Licytacja odbędzie się w gmachu Szpitalnym przy ulicy Konwiktorskiej w byłych Koszarach Sierakowskich, w dniu 16 (28) Kwietnia 1858 roku o godzinie 3ej po południu.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Łazarza. — Podaje do wiadomości, iż w dniu 31/12 Kwietnia r. b. o godz: 5 z połud:, w Kancellarji Szpitala przy ulicy Xiążęcej, odbędzie się przez opieczętowane deklaracje in minus Licytacja, na dostawę WĘGLA kamiennego pudów 6,500. Osoby które zechcą się podjąć tej dostawy, obowiązane będą podać opieczętowane deklaracje, zawierające ceny dostawić się mającego Węgla i złożyć na ręce Intendenta vadium w summie rs. 100. Warunki licytacji każdodziennie w Biurowych godzinach, to jest od 8 do 12 rano, i od 3 do 6 po południu, z wyłączeniem Świąt, w Kancellarji Szpitala, przejrzane być mogą. 1

W odwołaniu się do ogłoszenia w Kurjerze Warszawskim Nr 80 zamieszczonego, powtórnie upraszam Pana N., ażeby nie chcąc być uważanym za przywłaściciela cudzej własności (i na drodze sądowej odpowiedzialnym), SKRZYPCE ze Smyczkiem, które dnia 14 Marca r. b. (w Niedzielę) w dobrej wierze wziął odemnie celem odniesienia takowych do pałacu JW. Jenerała Krasińskiego, albo na ręce Stróża Jana, przy tem pałacu pod Nr 410, albo na Podwalu Nr 497, w miejsce zkądeśmy w owym dniu o godz: 10 z wieczora, razem wyszli, (i gdzie Pana osobiście znają), oddał; albo wreszcie wiadomość o ich exystencji udzielić zechciał. Stosowna nagroda zapewnia się.— Nap: Krukowski.

NASIENIE KONICZYNY i ŁUBINU sprzedaje się u Juljana *Simmler*, przy ul: Miodowej Nº 483.

LOKAL umeblowany, złożony z trzech Pokoi i Kuchenki na pierwszem piętrze od frontu, przy ulicy Trębackiej pod Nr 639, jest do wynajęcia od 1go Maja r. b. Szczegółową o tym wiadomość udzieli Stróż, w tejże kamienicy posługujący. 1

Przy ulicy Mokotowskiej, wprost 3ch Krzyży, pod Nr 1656/7a, jest do sprzedania **KOCZ** z fordeklem na leżących resorach, w dobrem stanie za przystępną cenę.

Zakład Rolniczo-Przemysłowo Leśny, otrzymał transport **NASIENIA BURAKÓW** Cukrowych Quedlinburgskich, i tak zwanych *Imperial*, BURAKÓW Pastewnych i MARCHWI olbrzymiej.— *Ostrowski et Comp:*, przy ulicy Rymarskiej Nro 742, naprzeciw Komissji Skarbu.

Pod Nr 671a, w domu Xięży Karmelitów przy ulicy Leszno, są do sprzedania różne **Meble**, jako to: Garnitury z wysłaniem i bez wysłania, Stoły, Stoliki przed Kozetki, Stoliki do kart, Konsole, Łóżka mahoniowe i jesionowe, Biurka duże męzkie i damskie, **Tualety**, za umiarkowaną cenę. Wiadomość u Stolarza. 3

Mamy honor polecić Amatorom Ogrodnictwa, w obecnej do przesyłania różnych przedmiotów, najkorzystniejszej porze roku, obfity nasz zbiór **Roślin** doniczkowych i gruntowych, kolekcję najpiękniejszych GEORGINJI, GOŹDZIKÓW, PELARGONJI FLOXÓW i t. d. **Nasiona** Warzywne i Kwiatowe w wyborowych gatunkach, jakoteż 6 gatunków **Trawy** do pięknych wazonów, które już to oddzielnie, już w pewnych stosunkach zmieszane, stosownie do celu i gruntu, są do zbycia. Niemniej TRUSKAWKI, AGRESTY, PORZECZKI, MALINY, BRZOSKWINIE, MORELE, wszystko w wyborowych odmianach. **Jesiony** i **Wierzby** płaczące, Wierzby pierścionkowe (Neapolitańskie) **Topole** balsamiczne, jako i wszelkie artykuły do ogrodnictwa należące, stosownie do naszego w roku zeszłym wydanego Katalogu. — Bracia **Hoser.**

W mieście Powiatowem Rawie, 21 wiorst od Kolei Żelaznej Stacji Skierniewice i Rogów, otwartą została Cukiernia i Handel Win, pod firmą A. *Czekalski.*—Właściciel polecając swój zakład JJWW. i WW. Obywatelom tak w okolicy jako i przejeżdżających, nie szczędząc starań i kosztów, ażeby zadość uczynić wszelkim wymaganiom, tak pod względem eleganckiego urządzenia i regularnego w najnowszym fasonie bilardu, jako też doboru wszelkich gatunków **WIN**, mianowicie: Węgierskich, Francuzkich, Hiszpańskich, Reńskich i Szampańskich, które stosownie do żądania w większych partjach lub na garnce i butelki po cenach umiarkowanych pozbywa. Również Cukiernia zaopatrzona we wszelkie wyroby cukiernicze, Likwory zagraniczne i krajowe, rozliczne napoje, Soki i Konfitury, Czokoladę z własnej fabryki, znanej dobroci, i t. d.—Wszelkie obstalunki, nie ustępując w niczem najwytworniejszym, stosownie do życzenia, po cenach umiarkowanych uskuteczniane będą.—Zapewniając we wszystkiem akuratność i rychłą usługę, jestem w nadziei, że usiłowania moje, pomyślnym skutkiem uwieńczone będą.— A. *Czekalski.*

Dwie Karczmy, są do wydzierżawienia w dobrach Beglewice, w Okręgu Czerskim obok Grójca położonych.—Jedna we wsi Woli Boglewskiej przy Fabryce Cukru, gdzie znaczny jest wyszynk, rzeź Bydła i potrzeba utrzymywania Restauracji.—Druga we wsi Kościelnej Boglewice, z osobną rzezią Bydła i wypiekiem chleba. Bliższa wiadomość w Kantorze Wgo M. Bersohna w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 795, lub w Zarządzie miejscowym dóbr Boglewice. 3

W dobrach Jadowskich i Ręczajskich Powiecie Stanisławowskim, tudzież w dobrach Kołodziązkich Pow: Siedleckim położonych, od 1go Lipca r. b. są do wydzierżawienia na rok jeden **Propinacje** Miejskie, w Miastach Jadowie i Kamieńczyku, **Karczmy, Szynki** i **Kuźnie**; w różnych Wsiach, Kolonjach i w Mieście Jadowie **Mostowe** na rzece Liwcu pod wsią Zawiszynem. **Rybołówstwo** na rzekach Liwcu, Ossownicy i na Bugu **Różne Lokale** i **Piekarnia** w Jadowie. **Drożdże** z Browaru Kołodziązkiego. Licytacje odbywać się będą w Biórze Zarządu Dóbr w Jadowie, a mianowicie: *a*) na propinację Ogólną w Jadowie i Dominialną w Kamieńczyku w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. *b*) na Mostowe pod Zawiszynem, na Karczmy, Szynki i Kuźnie w Propinacjach Brzozkiej i Kołodziązkiej, na wydzierżawienie Drożdży, tudzież Rybołóstwa w dniu następnym to jest dnia 27 Marca (8 Kwietnia) r. b.; *c*) na Karczmy i Szynki w Propinacji Sulejowskiej, oraz na różne Lokale i Piekarnię w Jadowie, w dniu trzecim to jest 28 Marca (9 Kwietnia) r. b.; zaś licytacja na Karczmy i Kuźnie w Dobrach Ręczajskich, odbędzie się we wsi Ręczaje w Kancellarji tamecznego Wójta Gminy w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. — Mający chęć ubiegania się o pomienione dzierżawy, winni się zaopatrzyć w stosowne vadia i kwalifikacje. O warunkach dzierżawy powziąść mogą w każdym czasie wiadomość w Zarządzie Dóbr w Jadowie. 2

Jest do sprzedania znaczna ilość **ŁĄK** gruntowych w bliskości Warszawy; w tym samym miejscu jest korzystne **Przedsiębierstwo**, do którego potrzeba kapitału od 9,000 aż do 3000 Rs. Objaśnienie powziąść można pod Nr 2,678*bc* ulica Bednarska, u P. Czaplińskiego.

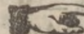
PANNY kompletnie uzdatnione do Kapeluszy i Czepków, potrzebne są do Magazynu J. *Czaban*, na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 446.

Różne **Fortepjany** do wynajęcia lub sprzedania pod Nrem 636/7 przy ulicy Trębackiej, w domu Wgo Schustra, pomiędzy Hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1szem piętrze, wchód z podwórza, na lewo.

Dnia 2 b. m. to jest w Piątek, biedna służąca wysłana za kupnem, idąc ulicą Bielańską od Zajazdu Białostockiego do Handlu Win przy ulicy Długiej, zgubiła **Papierek 25**-Rublowy. — Uczciwy Znalazca przez wzgląd że poszkodowana zgubione pieniądze własnemi, ciężko zapracowanemi zastąpić musi, zwrócić jej raczy do Zajazdu Białostockiego w Sklepie P. Norblin, za Nagrodą jakiej sam żądać będzie.

Do wynajęcia od Ŝgo Jana r. b., przy ulicy Krakow:-Przedm: pod Nr 374, prawie naprzeciw Hotelu Saskiego, **1sze piętro**. — W tymże domu **Sklep** po Rękawiczniku Gejsler, wraz z Pokojem, przy tymże Sklepie będącym i Kuchnią; oraz całe 3cie piętro, do wynajęcia. Wiadomość u Gospodarza domu na 2giem piętrze. 1


Jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami **Dom** z Ogrodem, oraz **Place** do budowania od ulicy Grzybowskiej, w miejscu gdzie wolno stawiać zabudowania drewniane, oraz gdzie dochodzi bruk. Wiadomość u Właściciela domu przy ulicy Krochmalnej pod Nr 999*b*.


Mieszkanie składające się z trzech Pokoi, Przedpokoju, Kuchni Angielskiej, Drwalni, Piwnicy, świeżo wyklejone obiciami, ze Stajnią i Wozownią, lub bez takowych, z Meblami, lub bez; oraz 2 **Pokoje** z Przedpokojem, Garderóbką, Kuchnią angielską na 1m piętrze, do wynajęcia od dnia 8 Kwietnia. Tamże **Sklep** na Handel Wiktuałów dotąd przez Starozakonnego utrzymywany, teraz dla Chrześcianina tylko wynajęty być może. Wiadomość u Właściciela domu, przy ulicy Żurawiej Nr 1614, obok Nowego Światu.


Jest do sprzedania **FORTEPJAN** mahoniowy, w dobrym stanie, za przystępną cenę, odznaczający się tonem melodyjnym miękkim harmonijnym i zalecający się mocną swoją budową. Wiadomość przy ulicy Alexandrja Nr 2849, dom Bekera, w oficynie na 1m piętrze, nad Studnią. 3


Jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa trzeciej osoby, **DOM** masyw murowany, o piętrze, z Placem do budowania przeszło łok: □ 5,000; w zabudowaniu tem jest Garbarnia od dawnych czasów exystująca, dla Nabywcy warunki bardzo korzystne, lub do wydzierżawienia Garbarnia wraz z Lokalem na dole. Wiadomość przy ulicy Mostowej pod Nr 224, na 1m piętrze, u Właściciela domu. 3


11 sztuk **KONI** rozmaitej maści, przyprowadzonych z Gubernji Tambowskiej i Woronieckiej, są do sprzedania na Pradze w Zajeździe Rossyjskim pod Nr 500. Wiadomość tamże u P. Szyrokow Kupca. 1


Dnia 31 z. m. zginął **WYŻEŁ** tarantowaty. Uprasza się o odprowadzenie tegoż za Nagrodą do Wincentego Służącego, pod Numer 497 przy ulicy Podwal. 1

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek A. Zaleskiej.

przy ulicy Trębackiej Nro 636 w domu W. Szustra.

Są do umieszczenia Guwernantki Francuzki, Niemki i Polki, z muzyką i wyższem ukształceniem; oraz Guwernerowie Francuzi, Niemcy i Polacy, z wyższem ukształceniem i muzyką; Korrepetytorki i Korrepetytorowie chcący dawać lekcje na godziny; Osoby do zarządu domu.— W tymże Kantorze, jest Niemka rodowita posiadająca krawieczczyznę robót damskich, i inne które sobie życzą umieścić się w jakim znacznym domu; Rachmistrz posiadający chlubne świadectwa, życzy miejsca.— W tymże Kantorze, są do umieszczenia Rządcy dóbr, i inni Oficyaliści prywatni; tudzież Panny służące.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 10 cali 8.
TEATR WIELKI. Jutro, *Dzieci Edwarda.*

Ostrygi świeże, nadchodzą codziennie do Piwnicy Hamburgskiej przy ulicy Leszno, wprost Rymarskiej, sztuka po k: 5.
OSTRYGI otrzymuje codziennie Handel Tomasza **Czaban**, w gmachu Teatralnym Nro 474.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1858 r.— Starszy Cenzor. *P. Sobieszczański.*